

## Przydatne informacje

### I. O chacie.

Drewniane chaty mazurskich wiosek stawiano najczęściej nad brzegami jezior lub nad rzekami, niedaleko lasu lub wzgórza.

Oprócz domu mieszkalnego stawiano inne pomieszczenia takie jak: stodoła, obora, chlew, kurnik, gołębnik, a także podręczny warsztat, albo magazynek. Często w zagrodzie/ **zagroda** – czyli wymienione wcześniej budynki, łącznie z chatą / znajdował się również spichlerz, wozownia, drwarka i wolno stojąca piwnica, zwana na Mazurach **sklepem**.

Wiejski dom powstawał najczęściej z naturalnych surowców pochodzących z najbliższej okolicy – drewna, kamieni polnych, żwiru, trzciny, słomy. Budowę należało rozpocząć w czasie pełni księżyca.

W budowie domu uczestniczyła cała wieś – nieodpłatnie.

Typowy mazurski budynek mieszkalny spoczywał na kamiennej, spajanej gliną podmurówce. Ściany wykonywano z belek obciosanych na końcach „na rybi ogon”. Dwuspadowy dach kryto trzcina, słomą nieco później dachówką. Szczyty mazurskiej chaty były zwieńczone bogato rzeźbionymi pazdurami, które miały chronić domostwo od góry przed złymi duchami, czarami i pożarami. Podobną rolę miały też pełnić, stawiane przy bramach wjazdowych do zagrody „głowy”. Wierzono, iż skutecznie bronią przed złymi mocami atakującymi z ziemi.

Przed chatą, lub obok niej usytuowany był ogródek kwiatowy.

Warzywniak i sad lokalizowano zazwyczaj poza obrębem siedliska, w pobliżu domu.

**Wnętrze chaty mazurskiej** składało się z następujących pomieszczeń:

1. **sień** (jej podłogę wykładano kamieniami lub ceglami/
2. **czarna kuchnia** / pomieszczenie będące przedłużeniem komina, które na dole osiągało powierzchnię ok. 2mx2m. W czarnej kuchni gospodyni rozpałała ognisko. Na ogniu stawiała tzw. trójnogi, na nich umieszczała garnki i gotowała strawę dla domowników i zwierząt
3. **duża izba/ po prawej stronie sieni** / – najważniejsza części chaty gdzie skupiało się całe życie wielopokoleniowej rodziny. W rogu izby stał duży piec, za którym znajdowała się mała izba zwana zapieckiem, najczęściej zajmowana przez najstarszych mieszkańców –rodziców gospodarza.
4. **komora**- czyli spiżarnia na zapasy żywności i sprzęty domowe rzadziej używane.
5. po lewej stronie sieni znajdowało się wejście do stajni, w której trzymano najcenniejsze zwierzę – konia. Pozostałe zwierzęta trzymano w chlewiku, kurniku itp.
6. w większych chatach była też izba paradna, mało używana – dla gości

W mazurskiej izbie ściany były zarzucone zaprawą i pobielone. Wyposażenie domu stanowiło łóżko / często jedno dla całej rodziny!/ stół, stołki, ława, skrzynia na ubrania i najcenniejsze dokumenty, gliniane naczynia. Obok łóżka stała beczka z kapustą. Na ścianie wisiał święty obraz, a przy drzwiach umieszczano półkę zwaną **trzanem**, na której umieszczano biblię, kancjonał/ śpiewnik/ , postyllę / zbiór kazań/ i... butelkę gorzałki. Wśród sprzętów w izbie z pewnością można było zobaczyć kołowrotek, czasem krosna do tkania, żarna do mielenia mąki i różne ciekawe sprzęty wykonane ręcznie.

Izbę oświetlano łuczywem, świeczkami lub lampkami oliwnymi. Wodę czerpało się ze studni za pomocą tzw. żurawia lub wałka z korbą, przynosiło do chaty w wiadrach doczepionych do specjalnych nosideł / łęgi / umieszczanych na plecach .

## II. Życie w Chacie.

Do nowego domu nie wolno było wchodzić, gdyż groziło to nieszczęściem, dlatego wrzucano najpierw psa lub kota. W niektórych okolicach Mazur pierwsza wchodziła gospodyni z miotłą, którą wrzucała przed siebie we wszystkich pomieszczeniach.

Do nowego domu należało wnieść najpierw chleb, stół i pieniądze, te symbolizowały szczęście, bogactwo i pomyślność, stół ognisko domowe.

Znalezioną podkowę przybijano się do progu, by przynosiła szczęście.

W tradycyjnej rodzinie wiejskiej istniał ścisły podział pracy.

**Gospodarz** obrządzał konie dbał o narzędzia, orał, bronował i siał. Zimą dorabiał jako woźnica, drwał, łowił ryby.

**Gospodyni** zajmowała się trzodą chlewną, bydłem, drobiem. Robiła sery, masło, na targu sprzedawała jajka, mleko, śmietanę. Dbiała o dom, uprawiała len i zajmowała się jego obróbką. Uprawiała warzywnik, pomagała przy żniwach i wykopkach, gotowała i robiła zapasy na zimę. Opiekowała się dziećmi.

**Dzieci** musiały pomagać rodzicom. Najmłodsze pasły gęsi. Nieco starsze – bydło i konie. Ubijały masło w maselnicy, opiekowały się młodszym rodzeństwem. Starsze dziewczynki pomagały mamie, chłopcy – ojcu.

Nie miały wiele czasu na zabawę. Bawiły się wystruganymi przez ojca lalkami, szmaciankami, uszytymi przez mamę. Miały piszczałki, gliniane gwizdki w kształcie ptaszka, drewnianego konia na biegunach, szmaciane piłki. Do zabawy wykorzystywały drewniane wózki, taczki, fajerki kuchenne. Bawiły się w „Babojędzę”, chowanego, berka.

Mazurzy żyli zgodnie z cyklem przyrody: wiosną przygotowywali ziemię pod uprawy, latem i jesienią zbierali plony, gromadzili zapasy na zimę, przygotowywali opał /drewno, chrust, szyszki, torf/. Siano oziminy i gacono /ocieplano/ chaty.

W jesienne wieczory Mazurki spotykały się gromadnie w czyjejs chacie, darły pierze, przędły len i wełnę. Przy tej okazji śpiewano, opowiadano baśnie i autentyczne historie, a po zakończeniu pracy tańczono i częstowano się mlekiem i drożdżowym ciastem.

Zimą nastawał czas napraw narzędzi i sprzętów gospodarskich.

W niedziele i święta nie pracowano. Zakaz prac w te dni był rygorystycznie przestrzegany.

Może zebrane tutaj informacje pobudzą waszą wyobraźnię i powstaną ciekawe prace.

Zapraszamy !